

# GŁOS

## TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko  
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3.      Ul. Legionów 2, tel. 55.      Wartowicza 19, tel. 78

PRENUMERATA 4 ZŁ, MIESIĘCZ-  
NIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DO-  
MU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetryjny jednoszpaltowy ■  
1-ej stronie groczy 60, w tekście złoty ■  
za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 ■  
Od cen powyższych żadnych ustępstw  
nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje  
od godz. 9-ej do 10-ej rano,  
Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja  
nie zwraca.

### C. SZMULEWICZ

#### PRACOWNIA OBUWIA

Piotrków Trybunalski. ul. Legionów 18  
wejście przez bramę (róg J. Słowackiego  
dawnej Kaliskiej)

ogłasza

wielką sprzedaż przedświąteczną

z ustępstwem od 10 do 20% od cen normalnych!  
Również udziela dogodnych warunków spłaty

## Białe Chiny zerwały stosunki z czerwoną Moskwą.

Wszystkie konsulaty sowieckie zostały zamknięte.

SZANGHAJ, 16-12. Według oświadczeń  
tutejszego ministerstwa spraw zagranicz-  
nych rządu nacjonalistycznego z Rosją sowiecką  
zostały zerwane. Rząd uzasadnia zerwa-  
nie stosunków faktem, iż rewolucja w Kan-  
tonie została wywołana przez agitatorów  
sowieckich. Rząd ten rozkazał aresztować  
Wang-Ting-Wejga, ucznia Sun-Jan-Tsena,  
oraz innych przywódców rewolucji.

Rosyjskie konsulaty, znajdujące się na  
obszarach, podlegających władzy rządu na-  
cjonalistycznego, zostały zamknięte.

SZANGHAJ, 16-12. Wiceminister spraw  
zagranicznych rządu nacjonalistycznego do-  
ręczył sowieckiemu konsulowi generalne-  
mu w Szanghaju paszporty i zażądał, aby  
ten ostatni opuścił w ciągu tygodnia tery-  
torium, podlegające władzy rządu nacjona-  
listycznego.

KANTON, 16-12. W dniu wczorajszym  
rząd kantonski polecił zaarrestować 13 ro-  
sjan, ponoszących odpowiedzialność za wy-  
buch rozruchów komunistycznych, jakie mia-  
ły miejsce w dniach ostatnich. Trzej z po-  
śród aresztowanych zostali natychmiast roz-  
strzelani. Pozostali byli oprowadzani przez  
miasto przed wykonaniem na nich egzekucji.

MOSKWA, 16-12. Prasa moskiewska o-  
głasza rozmowę przedstawicieli prasy chiń-  
skiej z Czang-Kai-Szkiem, który wypowia-  
da się za zerwanie stosunków dyploma-  
tycznych z ZSRR, oraz porozumieniem się  
z mocarstwami, w celu zwalczania partii ko-  
munistycznej.

MOSKWA, 16-12. Gazety komunistyczne  
widzą w ostatnich wypadkach kantonskich  
kleskę poglądów opozycji, która utrzyma-  
ła oddawna, że rewolucja chińska jest  
pogrzebana na długi czas.

## Program zjednoczonego frontu polskiego na Śląsku.

KATOWICE, 16-12. Donieśliśmy już, że  
Zjednoczenie frontu polskiego na Śląsku  
stało się faktem dokonany. Wspólna plat-  
formą tego zjednoczenia jest: 1) obrona pol-  
skości, 2) życzliwe i rzeczowe ustosunkowa-  
nie się do rządów Marszałka Piłsudskiego  
i do osoby d-ra Grażyńskiego, 3) reforma  
ustroju państwowego w kierunku wzmocnie-  
nia władzy wykonawczej Prezydenta i rzą-  
du, 4) obrona interesów warstw pracują-  
cych fizycznie i umysłowo, 5) wzmocnienie

i rozszerzenie w życiu publicznym i pań-  
stwowym roli i znaczenia organizacji gospo-  
darczych, 6) stosowania w życiu zasad ety-  
ki chrześcijańskiej.

Wspólną tę deklarację podpisali przed-  
stawiciele polskiego zjednoczenia pracy, zjed-  
noczenia związków polskich NPR, prawica.  
Wczoraj późnym wieczorem podobną de-  
klarację podpisali przedstawiciele śląskiego  
Piasta z upoważnieniem zarządu głównego  
w Warszawie.

## Dotychczasowy prezydent Szwajcarii Schuldhess ponownie obrany na to stanowisko.

GENEWA, 16-12. Szwajcarskie zgroma-  
dzenie wybrało dziś na prezydenta związku  
szwajcarskiego na rok 1928 dotychcza-  
wego prezydenta Schuldhessa, 156 głosami

na 175 głosujących.  
Wice-prezydentem obrano doktora Haa-  
ba.

## Samobójstwo nauczycielki popelnione z powodu ujemnego wyniku egzaminu.

BIAŁYSTOK, 16-12. (AW). Dziś popelnila  
tu samobójstwo 26-letnia nauczycielka Zofia  
Boroniówna. Powodem samobójstwa ma być  
podobno ujemny wynik egzaminów jakie

Boroniówna wraz z szeregiem nauczycieli  
i nauczycielek składała onegdaj w semina-  
rium nauczycielskim w Białymstoku.

## Ostatnie wiadomości.

### WIĘKSZOŚĆ B. POSŁÓW NIEZDOLNA DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).  
Posłowie byłego sejmu, którzy po wyga-  
śnięciu mandatów zgłosili się na komisję woj-  
skową do PKU, otrzymali kategorie C lub D.  
Większość więc b. posłów okazała się  
niezdolna do służby wojskowej.

### SOWIETY ZWIĘKSZAJĄ PRODUKCJĘ GA- ZÓW TRUJĄCYCH.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).  
„Sownarkom” zatwierdził nowe kredyty  
w wysokości 450 tys. rubli na budowę i ur-  
ządzenie laboratoriów chemicznych, prze-  
znaczonych dla produkcji gazów trujących.

### OBNIŻENIE USTAWOWYCH ODSETEK.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).  
Rozporządzenie ministra skarbu oraz spra-  
wiedliwości z dnia 26 listopada rb. postana-  
wia, że korzyści majątkowe, osiągnięte przy  
czynnościach kredytowych, nie mogą prze-  
kraczać 22 proc. w stosunku rocznym.  
Poprzednie rozporządzenie pozwalało na  
15 proc. w stosunku rocznym.

### NIEPRAWDZIWY WIADOMOŚCI O LI- KWIDACJI POŻYCZKI WŁOSKIEJ.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).  
Ministerstwo skarbu komunikuje, iż wia-  
domość, jakoby wyjazd dyrektora departa-  
mentu ogólnego min. skarbu, p. Starzyń-  
skiego, oraz dyr. polskiego monopolu tyto-  
niowego p. Al. Kreutzla do Rzymu pozosta-  
wał w związku z likwidacją pożyczki włos-  
kiej, nie odpowiada rzeczywistości, gdyż ce-  
lem powyższej podróży jest tylko uregu-  
lowanie niektórych spraw, dotyczących o-  
broty tytoniu pomiędzy polskim monopolem  
tytoniowym, a monopolem tytoniowym  
włoskim.

### NOWY ZARZĄD CENTRALNEGO T-WA ROLNICZEGO.

Warszawa, 16-12-27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).  
Wybory do nowego zarządu CTR, które  
się odbyły na skutek głośnej sprawy cofnię-  
cia subwencji rządowych temu towarzyst-  
wu, dały niespodziewane wyniki. Oto, po-  
mimo silnych protestów, do Zarządu wybra-  
no powtórnie tych samych, którzy stanowili  
zarząd poprzedni.

### PRACE PRZEDWYBRZCZE.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Biuro generalnego komisarza wyborcze -  
go pracowało przez cały dzisiejszy dzień  
nadzwyczaj intensywnie do późnej nocy.

Droga telefoniczna, oraz przez specy-  
alnych kurierów, rozszano do wszystkich  
województw dekrety nominacyjne na prze-  
wodniczących i zastępców komisji okręgo-  
wych.

W myśl ordynacji wyborczej, przewodni-  
czący i zastępcy komisji mianowani zosta-  
li jedynie ze składu sędziowskiego. Pozosta-  
li zostaną mianowani jutro.

Dekrety nominacyjne zostaną ogłoszone  
oficjalnie w poszczególnych dziennikach wo-  
jewództw.

Główna komisja wyborcza dotychczas się  
nie zebrała.

Wiceminister Car prawdopodobnie dzia-  
siał określi pierwszy termin posiedzenia.

Do dnia 24 stycznia tj. do dnia ostatecz-  
nego składania państwowych list wybor-  
czych, główna komisja wyborcza zajmować  
się będzie nadzorowaniem prac okręgowych  
komisji, rozstrzyganiem zażaleń, skargi itp.  
oraz wydawaniem okólników w myśl istnie-  
jących przepisów.

W ministerstwie spraw wewnętrznych zo-  
stał utworzony specjalny „referat wybor-  
czy”. Naczelnik tego referatu zajmować się  
będzie sprawami technicznymi, związane-  
mi z nadchodzącym okresem wyborczym.

Jak się dowiadujemy, żydowski kupcy  
przyłącza się do 16-tki, natomiast „Agu-  
da” pójdzie do wyborów z rzemieślnikami  
żyd-wskimi i sjonistami z Małopolski.

### CENY BILETÓW KOLEJOWYCH NIE ZO- STANA PODWYŻSZONE.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili,  
zmiana taryfy kolejowej, jaka miała nastą-  
pić z dniem 1 stycznia 1928 r. nie nastąpi  
Cofnięcie projektu o zmianie taryfy kole-  
jowej pozostaje w związku z ustawą Prezy-  
denta Rzeczypospolitej o stabilizacji waluty.

### SPRAWA WYKLUCZENIA MIN. MORA- CZEWSKIEGO Z PPS.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).  
Sąd PPS. w sprawie wykluczenia min. Mo-  
raczewskiego z tejże partii odbędzie się w  
przyszłym tygodniu.

### 315.000 zł. NA OPIEKĘ NAD DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Min. pracy i opieki społ. przyznało na gru-  
dzień r. 1927 3.000.000 zł. kom. rządu m.  
stol. Warszawy i 15.000 zł. urzędowi wo-  
jewódzkim na opiekę nad dziećmi i młodzie-  
żą w celu reparycji tych sum między róż-  
ne instytucje społeczne.

### OBLAWY NA BANDYTÓW NA CAŁYM OBSZARZE RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 16-12. (Tel. wł. „GłosuTryb.”)  
W związku z ostatnimi masowymi napa-  
dami bandycjami na terenie całej Rzeczy  
pospolitej odejście się generalna oblawa, w  
której wezmą także udział, obok policji i  
żandarmerji, władze wojskowe.

### ZJAZD SZEFÓW SĄDÓW I PROKURATO- RÓW WOJSKOWYCH.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

W dniach 14 i 15 bm., odbywały się w  
siedzibie min. spraw wojskowych narady  
zjazdu wojskowych szefów sądów i proku-  
ratorów. Przedmiotem obrad były bieżące  
sprawy sądowe, organizacyjne, więzienne,  
ustawodawcze dotyczące wojska.

Obradom przewodniczył szef departamen-  
tu sprawiedliwości M. S. Wojsk. i naczelny  
prokurator wojskowy gen. dr. Józef Da-  
niec.

### POSIEDZENIE RADY MIN. ODBĘDZIE SIĘ W PRZYSZŁYM TEGO- DNIU.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się  
w poniedziałek lub wtorek przyszłego ty-  
godnia. Na posiedzeniu tem będą rozważa-  
ne jedynie sprawy urzędników państwo-  
wych.

### STYPENDJA DLA DZENNIKARZY.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).  
Minister oświaty zatwierdził na rok 1927  
cztery stypendja dziennikarskie.

### KU CZCI POLEGŁYCH W OBRONIE STOLICY.

Komitet uczczenia zasług poległej w obro-  
nie stolicy w roku 1920 młodzieży polskiej,  
zostąpił do uchwalenia wniosku o wysta-  
wienie pomnika.

Wniosek ten przyjęto, a pracę nad wyko-  
naniem pomnika powierzono rzeźbiarzowi  
Jackowskiemu.

Pomnik zostanie odsłonięty na wiosnę r.  
1928 i wyobrazać będzie symbolicznie wal-  
ki o niepodległość, w których młodzież pol-  
ską krew przelewała.

### ARESZTOWANIE CÓRKI B. POSŁA NA SEJM.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Policja polityczna aresztowała Zofię Sztaj-  
nową, córkę b. posła na sejm, Warszawskie-  
go.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu  
Sztajnowej dała obfity materiał, dowodzą-  
cy, iż Sztajnowa działała na szkodę pań-  
stwa.

W mieszkaniu znaleziono różne wyda-  
wnictwa organizacji komunistycznej, druki  
w języku niemieckim, rosyjskim, itp.

### POSIEDZENIE MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Odbyło się tutaj posiedzenie w min. przem.  
i handlu w obecności min. Młodzianowski-  
ego.

Rozpatrywane były projekty, dotyczące  
rozbudowy Gdyni.

### POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZ- NEGO MINISTRÓW.

Warszawa, 15-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Odbyło się tutaj posiedzenie Komitetu E-  
konomicznego Ministrów, któremu przewod-  
niczył wice-premier, prof. Kaz. Bartel.  
Tematem obrad był szereg bieżących  
spraw gospodarczych.

### KOMISJA ANKIETOWA.

Warszawa, 16-12-27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Komisja ankietowa do badania kosztów  
produkcji definitywnie zakończyła opraco-  
wanie kosztów w sprawie przemysłu mię-  
nego i młynarskiego.

### DYSKUSJA NAD PROJEKTEM o IZBACH ROLNICZYCH.

Warszawa, 16.12.27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

W ministerjum rolnictwa odbyła się kon-  
ferencja w sprawie projektu rozporządze-  
nia Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach  
rolniczych.

Po dyskusji ustalono ogólne zasady, na  
jakich ma być oparte rozporządzenie o iz-  
bach rolniczych i przedyskutowano zasad-  
niczo projekt tego rozporządzenia.

Ostateczne ustalenie projektu nastąpi na  
konferencji, która ma być wyznaczona w  
ciągu dni najbliższych.

### P. HERMES w BERLINIE.

Warszawa, 16-12-27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Szef del niem. do rokowań handlowych  
z Polską, min. Hermes wyjechał do Berli-  
na, skąd po otrzymaniu szeregu instrukcji,  
powróci do Warszawy. Instrukcje te do-  
tyczą spraw związanych z resortami rolni-  
ctwa, przemysłu i handlu.

### PRZESUNIĘCIA W MIN. POCZT I TEL.

Warszawa, 16-12-27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Minister Poczty i Tel. p. Miedzianki, za-  
wiadomił poszczególne dyrekcje, aby spo-  
rządziły spisy pracowników. Spisy te po-  
stają w związku z zamierzonymi przesunię-  
ciami urzędników na wyższe stanowiska.

### POWRÓT MIN. ZALESKIEGO.

Warszawa, 16-12-27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Powrócił z Genewy min. Zaleski, który  
objął już urzędowanie. Zastępujący go, po-  
seł przy Kwirynale, p. Knoll wyjeżdża do  
Rzymu w poniedziałek 19 bm.

### PROPAGANDOWE FILMY SOWIECKIE W POLSCE.

Warszawa, 16-12-27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).  
Sowiety starają się o nadsyłanie do Pol-  
ski propagandowych filmów, t. zw. „Aktua-  
lij”, których b. wiele wyświetlanych by-  
ło w Gdańsku.

### WZROST DROŻYZNY.

Warszawa, 16-12-27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Od listopada 1925 r. wzrost drożyzny  
stwierdzony przez Urząd Statystyczny wy-  
nosi 43 procent.

### 191 SPRAW WYTOCZYŁA KOMISJA NADZWYCZAJNA DO WALK Z NADU- ŻYCIAMI.

Warszawa, 16-12-27. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego”).

Od dn. 1 kwietnia rb. do dn. 1 grudnia  
rb., Kom. Nadzwyczajna do walk z nadu-  
życiami wytoczyła 191 spraw, z których 52  
zostały już ukończone, w wielu zaś jeszcze  
prowadzi się śledztwo.

# Ku likwidacji klęski mieszkaniowej w Polsce.

(Projekt Ministerstwa Robót Publicznych).

## I. Koszty budowy.

Według ostatnich danych statystycznych dla całkowitego zlikwidowania głodu mieszkaniowego w okresie najbliższych 10 lat, należałoby np. w Warszawie wybudować około 400.000 izb, w Łodzi około 250.000 izb. Osiągnięte dotychczas wyniki są bardzo znikomymi: w Warszawie wybudowano w 1923 r. — 651 izb, w 1924 r. — 1.483, w r. 1925 — 1.946 w pierwszym półroczu 1926 r. — 793 izby mieszkalne. Ogółem w sześciu większych miastach, liczących powyżej 100.000 mieszkańców, w tym samym okresie czasu wybudowano 10.244 izby mieszkalne. Cyfry powyższe wskazują, że w akcji przeciwdziałania klęsce mieszkaniowej nie jest w stanie pokryć nawet znikomą część zapotrzebowania, wyniki tego wskutek naturalnego przyrostu ludności. Zarządzenia dotychczasowe, wydane w celu zapobieżenia ciężkim skutkom ostrego głodu mieszkaniowego, miały przedewszystkiem charakter zapobiegawczy (ustawa o ochronie lokatorów), udzielała zaś pożyczek, dotacje ze Skarbu Państwa i inne zarządzenia pozytywne, jak np. ustawa o rozbudowie miast, stworzyły zaledwie ramy organizacji ruchu budowlanego nie wskazując jednak odpowiednio wydatnych źródeł finansowych dla sprostanania olbrzymim potrzebom.

Ministerstwo Robót Publicznych, po szczegółowym i wszechstronnym zbadaniu sposobów i metod, przy których pomocy jako tako uporano się z kwestją mieszkaniową w krajach, które znalazły się w podobnym położeniu jak Polska, w pierwszym rządzie w Austrii i w Niemczech, opracowało bardzo doniosły projekt wzmoczenia akcji budowlanej w celu poprawy stosunków mieszkaniowych w miastach. Jest to projekt w wielkim stylu i po wprowadzeniu go w życie mocą ustawy, będzie można rozstrzygnąć pomysłnie kwestję mieszkaniową nie tylko dorywczo, dla ciężkiej chwili bieżącej, lecz także na dalszą przyszłość.

Projektodawca wychodzi z założenia, że zaspokojenie głodu mieszkaniowego nie może być pozostawione wyłącznie prywatnej przedsiębiorczości, opartej na prywatnym kapitale i na zasadach produkcji przedwojennej, gdyż w obecnych warunkach produkcja budowlana nie wytrzymuje kalkulacji dochodowej, zwłaszcza jeśli chodzi o mieszkania małe. Zaopatrzenie szerokich, niezadowolonych warstw ludności w mieszkania, jest obowiązkiem społecznym, który winien być wykonywany przedewszystkiem przez gminy, przy pomocy i pod kierunkiem władz państwowych. Niemniej i przy powierzeniu akcji budowlanej mieszkaniowej gminom, należy baczyć na zachowanie rentowności nowych domów, co możnaby uzyskać przez podniesienie, czyli zwaloryzowanie komornego do rzeczywistej wysokości przedwojennej. Zniesienie jednak go spodarki przymusowej, przedewszystkiem ochrony lokatorów i ustawy komornego, czego domagają się niektóre warstwy gospodarcze, jest w chwili obecnej najmniej wskazane. Wytworzyłyby ono groźny ferment społeczny, pociągając za sobą waloryzację i podniesienie zarobków, co w następstwie zagroziłoby budżetowi państwa i zachwiałoby całem życiem gospodarczym kraju.

Należy więc ująć sprawę z innej strony i dążyć do jej rozwiązania przez: 1) obniżenie kosztów budowy i 2) uruchomienie długoterminowego kredytu, znacznie zwiększonego od tego, którym obecnie rozporządzamy i zarazem tańszego.

Obniżenie kosztów budowy, napozór nierealne, da się przeprowadzić przez obniżenie ceny gruntu pod budowę, przez normalizację budowy i

budowę domów według jednego schematu, wreszcie przez zastosowanie ulgowych taryf przewozowych dla materiałów budowlanych (cegła, cement, wapno, drzewo budulcowe i t. d.), jak również przez unormowanie cen i podaży tych artykułów. Obniżenie ceny gruntu da się łatwo przeprowadzić. Obecnie w Warszawie Skarb Państwa odstępuje grunta pod budowę po cenie 20 — 30 proc. szacunku przedwojennego, a więc do 80 proc. taniej. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbud. miast, pozwala na dostarczanie taniego gruntu państw. Można by wydzielić pod budowę po tej samej cenie także grunty gminne, samorządowe, instytucji społecznych i t. d. Ustawowo dopuszczalne maksymalne komorne stanowi dziś 57 proc. faktycznie pobieranego komornego przed wojną (o 43 proc. mniej), zatem i koszt budowy należałoby zre-

dukować o 43 proc.). Wydatek na kupno gruntu wynosił przed wojną 10 — 15 proc. kosztów budowy (przebiegiem 12 proc.) Przy wskazaniu wyżej obniżeniu ceny gruntu o 70 — 80 proc. (zamiast o 43 proc.), wystarczyłoby obniżyć koszt właściwej budowy do 62 proc. kosztów przedwojennych. Ponieważ jednak tak wielkie obniżenie wydaje się nieosiągalnym, zatem możnaby pożądaną granicę obniżenia kosztów podnieść z 62 do 75 proc. Tę granicę da się zachować przez odpowiednie obniżenie dalszych kosztów budowy. Wybitne znaczenie w tym kierunku może mieć normalizacja poszczególnych elementów budowy, w pierwszym rzędzie stolarszczyzny, jak również masowej produkcji domów jednego typu, co znacznie upraszcza pracę, pozwalając wykonywać równocześnie dla większej ilości obiektów, przy niewiele większym na-

kładzie. Wydatnie do obniżenia kosztów budowy przyczyniłoby się także zaprowadzenie ulgowych taryf przewozowych dla materiałów budowlanych, oraz zakładanie przez gminy miejskie, względnie przez związki miast cegielni i cementowni, albo wzmocnienie cen tych artykułów, dzięki monopolistycznemu stanowisku niektórych gałęzi przemysłu (syndykat cementowy) są niewspółmiernie wysokie. Cegła np. na Śląsku i w Poznaniu kosztuje 40 — 50 zł. za 1.000 sztuk, ta sama zaś cegła loco Warszawa kalkuluje się obecnie na 100 — 105 zł. i po tej samej cenie sprzedają cegłę cegielnie podwarszawskie.

Tak więc sprawa obniżenia kosztów budowy do 75 proc. teoretycznie nie jest rozwiązalna, praktycznie zaś wyniki dadzą się osiągnąć przy dobrej woli, energii i umiejętności przeprowadzenia sprawy.

## Więści z kraju.

### Wiceminister Car nie ustępuje z ministerstwa sprawiedliwości.

Ustawa o ujednostajnieniu sądownictwa będzie wydana w najbliższym czasie Oświadczenie wiceministra Cara.

W związku z mianowaniem p. wiceministra Cara generalnym komisarzem wyborczym rozeszła się pogłoska, że ustępuje on ze stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości.

Wiceminister Car, zapytany czy pogłoska ta odpowiada prawdzie oświadczył:

— Ze stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości nie ustępuję. Równocześnie będę pełnił obydwie funkcje. Jedyne nie będę załatwiał spraw bieżących w ministerstwie. Natomiast nadal poświęcać się będę pracy ustawodawczej w ministerstwie sprawiedliwości. W tym tygodniu naprzykład prześlę radzie ministrów projekt ustawy o ustroju sądowym, który naresz-

cie ujednostajni sądownictwo we wszystkich dzielnicach Rzplitej. W nowym projekcie m. in. został uwzględniony naczelny dezyderat sędziów i prokuratorów, dotyczący okresu organizacji, t. j. czasu przejściowego. Trwać on będzie jeden rok, a nie, jak to przewidywał projekt ministerjalny, dwa lata dla sędziów pokoju i okręgowych, oraz rok dla sędziów sądów apelacyjnych. Poza tym na ukończeniu są projekty: procedury karnej, ustroju więziennictwa i aplikacji sądowej.

Pelnienie funkcji generalnego komisarza nie przeszkodzi mi w pracy nad uporządkowaniem stanu prawnego w państwie, — podkreślił jeszcze raz wiceminister Car.

### Unja Zrzeszeń Prac. Państw. Inst. Finans. i Gospodarczych.

W środę wieczorem odbyła się w lokalu zrzeszenia pracowników P. K. O. w Warszawie konferencja prasowa, zwołana przez unję zrzeszeń pracowników państwowych instytucji finansowych i gospodarczych.

Unja ta powstała stosunkowo niedawno i jednoczy zrzeszenia pracowników takich instytucji, jak P. K. O., monopol spirytusowy, Bank Rolny i powstanie zakł. ubezpieczeń wzajemnych.

Zgromadzonym przedstawicielom państw. zebrań przebieg dotychczasowej działalności unji w kierunku poprawy bytu pracowników oraz poinformowano o akcji, jaka wszczę-

ta została w min. skarbu, gdzie złożono odpowiedni memoriał wraz z projektem przepisów służbowych. Unja dąży do zasadniczej poprawy bytu materialnego pracowników państwowych instytucji finansowych i gospodarczych, domagając się zrównania uposażenia pracowników tych instytucji z poziomem wynagrodzeń urzędników Banku Polskiego i Banku Gosp. Kraj.

Unja, która liczy obecnie około 3.000 członków wchodzi w skład polskiej konferencji pracowników umysłowych.

### Ponura tajemnica młyna.

W śpichrzu znaleziono zwłoki 21-letniego rządcy.

W tych dniach wieś Chojny, gminy Bogumiłów pow. sieradzkiego, wstrząśnięta została morderstwem, którego okoliczności przedstawiają się niezwykle zagadkowo.

Na samym krańcu wsi stoi młyn parowy, stanowiący własność Ignacego Pryka, bogatego gospodarza tejże wsi.

Od dłuższego już czasu w młynie tym pracował krewny właściciela, młody człowiek, lat 21.

Żywiący dość bezwzględnie zaufaniem Ignacy Prik powierzył mu całkowity dozór nad młynem. Młody człowiek nocował w śpichlerzu, zamykając zazwyczaj drzwi od wewnątrz na rygiel.

O godzinie 5-jej rano robotnicy, przybywający do pracy głośnie pukaniem budzili go i wówczas drzwi otwierał.

Przed kilku dniami gdy o zwykłej porze robotnicy przybyli do młyna, stwierdzili ze zdumieniem, iż drzwi te są otwarte.

Gdy weszli do śpichlerza ujrzeli, że Józef Prik leży w łóżku, przykryty kołdrą.

Jeden z robotników, myśląc, że młodzieniec zasnął podszedł, by go obudzić i w tej chwili ośkoczył, wywołując okrzyk przerażenia.

W łóżku leżał zimny trup Józefa Pryka.

Robotnicy zaalarmowali natych-

miast właściciela młyna i posterunek policji.

Bliższe oględziny zwłok wykazały, że Józef Prik zmarł śmiercią gwałtowną przez uduszenie, o czym świadczyła sina prześniona szyja, jak gdyby od powrozu i wyraz męki na twarzy. Oczy wysadzone były na wierzch, język wysunięty. Na miejscu ponurej zbrodni zjechały władze śledcze z komendy policji wojew. w Łodzi oraz lekarz sądowy. Sekcja zwłok potwierdziła fakt śmierci przez uduszenie.

Dochodzenie ustaliło, że Józef Prik pozostawał w bliższych stosunkach z córką jednego z gospodarzy wsi Chojny, w której kochał się również jeden ze znajomych Józefa Pryka.

Bardzo często dochodziło pomiędzy nimi do ostrych scysj na tle zazdrości. Zachodzi przeto podejrzenie iż nikt inny tylko znajomy Pryka za mordował go, pragnąc usunąć zniechęconego rywala.

Znajomy ów został aresztowany. Według tego, iż Prik nie jest mu jeszcze udowodniona, nazwisko jego trzymane narazie jest w tajemnicy.

### Kioski z papierosami.

Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego w obawie, aby handel papierosami nie przeszedł zupełnie na ulicę, widziała się zmuszoną do ograniczenia ilości koncesji na kioski uliczne. Początkowo liczbę kiosków ulicznych w Warszawie ograniczono do 300, jednakże później skutkiem wielkiej ilości zgłoszeń o koncesje ze strony inwalidów wojennych, liczbę tę znacznie powiększono, tak, że obecnie na ulicach Warszawy czynnych jest 500 kiosków.

Nowe koncesje wydawane są tylko w wyjątkowych wypadkach, za zwyczaj bardzo potrzebującym inwalidom, względnie wdowom po poległych w służbie. Koncesji na kioski uliczne udziela urząd akcyzowy, względnie Izba Skarbo-

### Elektryfikacja Gdyni.

W tych dniach uruchomiona została w Gdyni elektrownia portowa, za pewniającą energię elektryczną dla obydwóch kranów portowych równocześnie, dzięki czemu należy liczyć na dalszy wzrost przeładunku węgla w Gdyni. Przy nadbrzeżu basenu wewnętrznego uruchomiono mniejsze dźwigi, przy pomocy których ładuje się głównie cement i drzewo.

Wkrótce wspaniała epopea filmowa  
12 DJAMENTÓW  
DOUGLAS FAIRBANKS.

**NAJPIĘKNIEJSZY PODARUNEK  
NA GWIAZDKĘ**

**NAJPIĘKNIEJSZY PODARUNEK  
NA GWIAZDKĘ**

TO  
BILETY WIZYTOWE  
DRUKOWANE PISMEM WYPUKŁYM  
W ZAKŁADZIE GRAFICZNYM  
p. f. „ADOLF PAŃSKI”  
PIOTRKÓW TRVB.  
UL. LEGJONÓW 2.  
TELEFON 55.

**ZAMÓWIENIA WYKONYWA SIĘ  
KOLEJNO**

## Światowy rekord wytrzymałości orkiestry.

**Zdobył kapelmistrz Dzieżkowski w Bydgoszczy grając bez przerwy przez 33 godziny 10 minut.**

O godzinie 1 w nocy z soboty na niedzielę, w Bydgoszczy zakończył kapelmistrz Dzieżkowski konkurs gry na wytrzymałość, by pobić rekord światowy.

Jak wiadomo, rekord dotychczasowy wynosił 31 godzin. Ustanowił go Niemiec. Pobił dotychczasowego rekordzistę p. Dzieżkowski, koncertując wraz ze swym zespołem w kawiarni „Grand — Cafe” w Bydgoszczy.

Regulamin zawodów był bardzo

surowy. Przestrzegali go ściśle panowie należący do jury.

O godzinie 1 minut 10 w nocy z soboty na niedzielę, p. Dzieżkowski oświadczył, że już dłużej grać nie może. Jury orzekła, że został pobity rekord światowy, i że p. Dzieżkowski miał 32 godzin, grał 33 godziny i 10 minut. Przez ten czas odegrał on 236 różnych utworów. Burzą oklasków nagrodzono rekordzistę Wręczył mu kwiaty i wspaniały wieniec.

## Pod polską banderą.

Nasza morska eskadra handlowa pracuje sprężysto, dzięki czemu polskie bandery nie są już rzadkością w portach Bałtyku, Morza Północnego i Atlantyku. Ostatnio polskie statki odwiedziły następujące porty zagraniczne: „Looznah” przybył z Rotterdamu do Kopenhagi z ładunkiem 2.260 ton koksu i rozpoczął wyładunek, „Wilno” jest w drodze z Rotterdamu do Odense z ładun-

kiem 2.044 ton koksu, „Kraków” od płynął z Gdyni do Sztokholmu z ładunkiem 2.762, 5 tonny węgla, „Katorowice” przybyły z Gdyni do Narköping i wyładowuje 2742,5 tonny węgla, „Toruń” ładuje w Gdyni węgiel do Vallvik, „Warta” ładuje w Gdańsku kopalniaki do Francji, „Tczew” po odbyciu pierwszej swej podróży pod polską banderą z Rotterdamu do Abenraa zawiązał do Gdyni.

## Bunt w więzieniu w Kielcach.

Jak już wczoraj donieśliśmy więźniowie polityczni odsiadujący karę w więzieniu kieleckim w liczbie 46, zaczęli wznosić wrogie okrzyki, gwizdać, łomotać do drzwi i t.p. Żądali oni żeby zarząd więzienny uznał delegata, którego obiorą, i żeby ten interwenjował w sprawach polepszenia ich bytu. Domagali się też, żeby wszyscy więźniowie poli-

tyczni przeniesieni byli do wspólnej jednej celi lub dwóch, żeby się w ten sposób mogli komunikować. Wyrzuli też życzenie przeniesienia ich z parteru na I piętro. Domagali się co tydzień ciepłej kąpeli, podwyższenia racji żywnościowej i zezwolenia na dłuższe spacery.

Nazajutrz do demonstracji przyłączyli się kryminaliści.

MAURVCY DEKOBRA.

## Ukarana cnota.

W loży musikhalu spotkałem przy padkowo piękną mrs. Shotwell. Wskazując krzesło obok siebie prosiła zajęcie miejsca.

Podczas gdy dwaj żółto odziani murzyni dźwiękami charlestona wypełniali salę, moja sąsiadka wyrażała mi swą nieklamną radość z naszego spotkania.

Liljan Showell jest Angielką bardzo arystokratycznego rodu. Skórę ma miękka i gładka, jak najwytworniejszy krem piękności. Jej jasnozłote włosy, ocienione puklami tycańskimi, pełen uroku wyraz.

Poznałem swego czasu Liljan w Neapolu podczas jej podróży poślubnej. Widzieliśmy się później w Biskra. Od tej pory łączy nas wielka, prawdziwa i dobra przyjaźń, jakkolwiek spotykamy się najwyżej trzy razy do roku.

Przyzicia i na nas poprawda pokusa pewnego pięknego wieczoru w Cannes; byliśmy jednak dość rozsądni na to, by się jej oprzeć i pozostać wiernymi sobie przyjaciółmi, nie mającymi przed sobą tajemnic.

Po pięciomiesięcznej rozłące podjęliśmy znowu nic naszych zobopól-

nych zwierzeń.

Wychodząc z teatru, Liljan odezwała się:

— Trzy kwadransy na jedenastą. Przetrąćmy cokolwiek. Los mi pana dzisiaj zesłał, bym mogła jego rady zasięgnąć.

W dziesięć minut potem siedzieliśmy w zacisznym kąciaku, mając dwa kielichy kserkiesu przed sobą.

Liljan częstując mnie jednym ze swych w jej monogram zaopatrzonych papierosów — Made in Bond Street — zaczęła:

— Kochany przyjacielu, mam zamiar dziś o północy mego męża zdradzić.

— Cech!

— Niech pan sobie wyobrazi, że poznałam w Golf-Boulie czarującego gracza w golfa. Ma mięsne miota — cza dyskiem, a lekkość młodego bożka. Jest Baskiem z pochodzenia.

— Co dalej?

— Mój mąż przedstawił mi go przed miesiącem; codziennie niemal grywał z nim w golfa, gawędząc o wszystkim, od golfa począwszy na przygodach kończąc.

Mój Bask zdobył mię swym śmiałym poglądem na miłość. Jest coraz bardziej odważny i natęczył w obojętności zemną. Przedwczoraj całowal mię bez pamięci i wyrwał mi z ust pewną obietnicę. Obietnicą tą... moja bytność dzisiejszej nocy o godzinie wpół do pierwszej — u niego.

Wydział karny min. sprawiedliwości zarządził rozesłanie więźniów prowokatorów buntu, w liczbie 15, do innych więzień, jak: Piotrkowa,

Sandomierza i Radomia. Po usunięciu przywódców w więzieniu zapadł spokój.

## Z Piotrkowa i okolicy.

### Plenarne posiedzenie Sejmiku.

(dokończenie).

Po debatach i dyskusji posiedzenie pozostawia czł. Siechowickiego na toczących się obradach z tem, iż z chwilą oddania sprawy jego do sądu, zostanie on zawieszony w czynnościach.

Sprawę uchwalenia pożyczki na cele budownictwa ogniotrwałego i walkę z pożarami w wysokości zł. 20 tys. referuje inspektor samorządu, p. Dratwa, przypominając zebraniemu, iż w swoim czasie na wniosek Zarządu Okręgowego Straży Pożarnych Wydział Powiatowy zwrócił się do Powiatowego Związku Ubezpieczeń w Warszawie o subdyjium 15 tys. zł. na walkę z pożarami oraz 20 tys. zł. na zakup sprzętu strażackiego i budownictwo ogniotrwałe P. Z. U. zgodził się na projekt zasadniczo, wyrażając jednak odpowiedniej uchwały Sejmiku, zobowiązując go do zużycia pieniędzy na ściśle określony cel ze spłatą w 3 ratach w ciągu lat 3-4 z opłatą 6 proc. rocznie od pożyczanej sumy.

Czł. Fijałkowski, jako prezes Okręgowego Związku Straży Poż. objaśnia, iż w powiecie piotrkowskim jest silne zapotrzebowanie na budynki, będące własnością gromad, jak domy ludowe, szkoły, remizy strażackie. Obowiązkiem Sejmiku jest ułatwić pożyczki na niskie oprocentowanie na takie cele. Stąd Sejmik poczynił starania w PZU, przyczem pożyczka ta została obciążona gromady budujące. Być może, iż Sejmik uzyska nawet umorzenie tej pożyczki.

Czł. Lange twierdzi, że pożyteczniejszy byłoby pomyśleć o kasach pożyczkowo-oszczędnościowych.

Czł. Siechowicki zaznacza, iż ujęcie tej sprawy jest niejasne, bowiem uważa, iż dzięki intrygom sprawy bardzo żywotne dla chłopów są utracane. 20 tysięcy zł. na taki cel nie znaczący nie będzie, popierane zostaną pewne „sympatyczne” strażki. Kto otrzyma te pieniądze? ci ludzie, którzy najleniwiej odnosili się do tych spraw, te zaś gminy, które brały pożyczki na ten cel na wysoki procent — dziś nie dostaną nic. Trzeba mieć sprawdzian podziału.

P. przewodniczący wyjaśnia, że obecnie w rozmaitych miejscowościach budują remizy i zwracają się do Wydziału z prośbą o pożyczkę, jest to więc sprawa pilna i żywcem. Sufiacie będą te strażki, które otrzymania mają pieniądze, Sejmik daje tylko gwarancję. Wniosek zostaje uchwalony. P. przewodniczący referuje sprawę uchwalenia taksy podwodowej. Po dyskusji uchwalono taksę w następujący sposób: za podwodę osobową jednokonną — 40 gr. od 1 km.; za parokonną — 60 gr. od 1 km.; przy czym za postój ponad jedną godzinę — za każdą godzinę podwójną opłatę za kilometr.

Dla podwójnej ciężarowych uchwalono od 1 km. — 1 zł. za podwodę parokonną i 80 gr. za jedno-konną.

Następnie przystąpiono do wyboru członków do komisji wyrobczej za pomocą tajnego głosowania. W rezultacie wybrani zostali: Wł. Miller i K. Kłysik, oraz na zastępców: J. Piech i A. Pawłowski.

Do Rady Wojewódzkiej wybrany został za pomocą tajnego głosowania p. Fijałkowski.

Rozpatrzenie regulaminu Komisji Rewizyjnej, Oświatowej i Rolnej odłożono do następnego posiedzenia.

— Do diabła!  
— Wyrażam się dokładnie, ściśle. Nieprawdaż?

— Ale pani nie pójdzie?

— Dlaczego nie. Przedewszystkiem nie zapomnij, drogi przyjacielu, że można się rubikonowi w wysokiego brzegu przyglądać, nie dając się niebezpiecznemu nurtowi pociągnąć.

— Skoro jednak taka kobieta, jak pani, udaje się wśród nocy do mieszkania tryskającego siłą i zdrowiem muskularnego mężczyzny, można śmiało koniec przewidzieć!

— Zaręczam panu, że wcale nie jestem jeszcze zdecydowana.

— Być może. Ale o trzy kwadransy na pierwszą, po paru łykach likieru, zacznie pani oglądać jego kolekcję dwuznacznych obrazów; o godzinie pierwszej będzie pani jego postać, zamiast obrazów podziwiać. O dziesięć minut na drugą zaprotestuje pani dla formy:

„Uspokój się, mój drogi!”

O kwadrans na drugą szepnie pani, wśród chichotu:

— „Co mi wyprawiamy!”

O wpół do drugiej zaś zawołasz:

„Zgaś światło, kochanie!”

— O pan jesteś straszny, okrutny!

— Nie! To jasne, jak słońce. Za-

stanowmy się razem nad tem, Lilian. Chcesz dziś meża swego z Baskiem zdradzić? Po co? Dla sensacji? Czy

Sprawozdanie rachunkowe za pierwsze półrocze okresu budżetowego tj. za czas od 1-6 do 30-9-27 r. złożone przez p. przewodniczącego przyjęto do wiadomości.

Wreszcie przystąpiono do rozpatrzenia wniosków nagłych, złożonych na początku posiedzenia.

Pierwszy rozpatrzono wniosek czł. Kotlińskiego i innych w sprawie uznania stacji kopalniczej w Longinówce i wypłacenia przez Wydział Powiatowy 60 proc. wartości buhaja. Projekt ten jednak po dyskusji większością głosów odrzucono.

Wniosek czł. K. Sztajerowskiego w sprawie przyznania zasiłków na budowę dróg gminom zależnie od ilości wykonywanych przez nie robót drogowych po krótkiej dyskusji przyjęto.

Następuje wniosek czł. Kłysika w sprawie zwrócenia się do wyższych władz szkolnych z prośbą o zabranie z powiatu piotrkowskiego p. inspektora szkolnego Jasińskiego.

Sprawa ta wywołuje długą i gorącą dyskusję.

Czł. Fijałkowski określa stosunek nauczycielstwa do gmin jako nader ujemny. Nauczycielstwo straciło wiele z tych wpływów, jakie posiadało. Inspektor Jasiński o rytuje tych, którzy idą na rękę ziemianom i księżom. Nowe rady winny wyłonić nowych delegatów. Inspektor prowadzi walkę z Sejmikiem. Rada szkolna nie jest zwołana. „Swego czasu interwenjowałem — mówi czł. F. — w Kuratorjum, istotnie w 7 dni przychodził dekret o mianowaniu delegatów do rady szkolnej. Chodzi o wybór jednego nauczyciela, względnie dyrektora szkoły średniej. Ponieważ inspektor posiada tylko połowę swych zwolenników, nie zawiadamia tedy p. Piecha, a zawiadamia p. Konopkę, który już od wiosny stara się o przeniesienie syna z kresów — istotnie inspektor w ten sposób wygrywa sprawę, a p. Konopka w ciągu 3-4 tygodni jest w Makolicach nauczycielem. Takimi drogami idzie unicestwienie całej roboty. Samorządu szkolnego niema i Sejmik nie ma możliwości wglądać w tę gospodarkę. To skłania kilku delegatów do postawienia wniosku, aby Sejmik jako instytucja poważniejsza zwrócił uwagę wyższych władz o zabranie inspektora Jasińskiego, który prowadzi również walkę z Magistratem i Radą Miejską m. Piotrkowa. Jest to człowiek kierujący się polityką i uchylający od kontroli społecznej. Skargi posyłane do Kuratorium toną, sprawa ciągnie się już lata i dziś można już powiedzieć, że dokąd będzie w Piotrkowie insp. Jasiński, dotąd nie będzie w powiecie samorządu szkolnego.

Widzimy tedy, że sprawa scalenia szkół, przeprowadzona przez insp. Jasińskiego nie zgadza się w wielu wypadkach z interesami ludności, zaś sprawa rady szkolnej w powiecie piotrkowskim jest mocno rozluźniona, koniecznym przeto jest dokonanie wyborów nowych dozorców szkolnych.

Wobec powyższego popieram wniosek czł. Kłysika.

Czł. Turoboyski zaznacza, że na terenie Gorkowickim tej walki partyjnej niema, do rady gminnej i rady szkolnej należą i włościanie i obszarnicy. Należy tylko, aby

przyjemność jest w jakimkolwiek stosunku do niebezpieczeństwa, na jakie się wystawiasz? Wiesz dobrze, że nie jestem zbyt małostkowym w tych sprawach; względny raczej jestem dla tego rodzaju wybryków, ale jako oddany pani przyjaciel, muszę cię przestrzec i do porządku przywołać. Mało znam małżonka pani, ale mam go za solidnego angielskiego gentelmana, nie zasługującego na to, aby mu żona rogi przypięła. Wierz pani doświadczeniu mojemu i po tygodniu, kto wie, jutro nawet może, żalować będziesz, że poszła do tego Baska w odwiedziny.

— Odbierasz mi odwagę, przyjacielu!

— Ponieważ pani wie dobrze, że mam rację... Tyś, Liljan, kobieta przyzwyczajona, rasowa, subtelna i wysoko wykształcona. Więcej jesteś warta przecież, niż jeden banalny wieczór w kawalerskim mieszkaniu przy „Etoile”.

— Nie. On mieszka przy ulicy Karola Floguet.

— Dosyć, Liljan! Nie chcę słyszeć o tem więcej! Wiesz przecież, jak bardzo cię szanuję, Liljan!

— Tak jest, wiem o tem, i co dziwniejsze chodzi mi bardzo o pański szacunek.

— Pochlebiasz mi, ale wiem, że zasługuję na to, byś pani o mój szacunek dbała. Obiecuj mi zatem, Li-

Kino Teatr  
**MODERN**  
Tomaszów Maz.  
ul. Piłsnczna L. 6.

Od czwartku nowy program!  
**NAPOLEON w MOSKWIE**  
Nieśmiertelna epoka Francji  
Glorja i Martyrologja Boga wojny Wanda... Moskwa.  
Paryż... Berezyna... Borodino... r. 1812.  
W rolach głównych: **Karol de VOGT, Marja MIN-CENTI, Angelo FERRARI.**

## ECHO Powszechnej Wystawy Krajowej

Jest bogato ilustrowanym miesięcznikiem, poświęconym wielkiej imprezie Wystawowej, jaka przygotowuje się na uczczenie 10-lecia istnienia niepodl. państw.

Protektorem Wystawy jest Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki. Prezesem Komitetu Honorowego Premier Piłsudski.

»ECHO« winni czytać wszyscy, którzy interesują się Powszechną Wystawą Krajową. Wystawa ma objąć całą Polskę, ma być gmachem, który przyniesie honor imieniu polskiemu a swoim i obcym pokaże, że potrafimy się rządzić.

Komu zależy na otrzymaniu »ECHA«, niechaj bezzwłocznie prześle **Zł. 3**, na konto w P.K.O. 201195.

wszystkie czynniki weszły w należyty kontakt, a sprawy pójdą dobrze.

Czł. Lange uważa, iż insp. Jasiński przemieniał złych ludzi, walki partyjnej trudno się dopatrzeć. P. Fijałkowski w księdzu widzi wroga narodu. Niedomagania można poprawić, ale nie podobna winić tu duchowieństwo i inspektora.

Czł. Siechowski protestuje przeciw pewnym wyrażeniom, uważa, że iść z księżmi nie jest wstydem. „Ja na własnej skórze mam dowód, że dzięki partyjnictwu p. Fi-

jałkowskiemu miałem śledztwo. W zatar-gach inspektora z Magistratem — ten ostatni nie miał racji, jak i pan jej nie ma”.

Czł. Grabica czł. Sudra czł. Młynarczyk przypominają braki sił nauczycielskich w ich gminach.

Wniosek czł. Kłysika został uchwalony. Wniosek w sprawie protestów policyjnych, zgłoszonych przez czł. Szpecińskiego po wyjaśnieniach p. przewodniczącego i po krótkiej dyskusji został uchylony, jako nieaktualny.

## J. E. Ks. Biskup Tymieniecki w Piotrkowie.

Na zakończenie oktawy odpustowej ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Mariianny, oprawianej w kościele OO. Bernardynów, przybył do Piotrkowa Najdos- tojniejszy Pasterz Diecezji Łódzkiej J. E. Ks. Biskup Dr. Wincenty Tymieniecki w to- warzystwie J. E. Ks. Biskupa D-ra Tomcza- ka, ks. prałata Dzioby, kanclerza Kurji i ks. Antoniego Szymanowskiego, archiwariu - sza Kurji. Dostojni Goście zatrzymali się na plebanji parafji ś-go Jacka, powitani przez ks. ks. prałatów Szabelskiego i Ja- cobiego, O. Gwardjana zakonu OO. Bernar- dynów i ks. Kasprobicę. Tutaj Ich Ekscel- encja ks. ks. biskupi złożyli życzenia ks. prał. Jacobiemu, który przez Ojca Świętego obdarzony został wysoką godnością Prałata Domowego Jego Świątobliwości.

O godzinie 6-jej Najdosłojniejszy Księża Bi- skupi, oraz ks. dziekan udali się na nabo- żeństwo do kościoła OO. Bernardynów, tu- taj powitał Ich przewielebny O. Prowincjon Wiercioch, przybyły ze Lwowa w otoczeniu duchowieństwa i nieprzeliczonych rzesz wiernych, którzy z radością witali Paster- rza, orkiestra kolejowa zagrała hymn. Bra- ma wejściowa została pięknie przybrana świeżkami i napisem z gorących lampek elektrycznych: „Witaj Arcypasterzu”. Świąty- nia oświetlona rzesznicami, wypełniona była po- brzeżi, przeto i pochod z trudnością posu- wał się ku wielkiemu ołtarzowi. Przy ołtar- zu przemówił O. Prowincjał, witając Pa- stera i prosząc o błogosławieństwo dla za- konu, dla ofiarodawców, którzy przyczyni- li się do odnowienia i pomalowania kościo- ła i dla wiernych czcicieli Marij. Pasterz od- powiedział z tronu, zaznaczając, że jak w roku zeszłym, tak i obecnie spieszył do

Piotrkowa, swego miasta rodzinnego, by wziąć udział w tak wielkiej uroczystości, ja- ką jest w kościele nabożeństwo do Naj- świętszej Marij Panny Niepokalanej, wyja- śnił znaczenie tej uroczystości i wyraził ra- dość, że świątynia tak pięknie została od- nowiona i odmalowana, podziękował O. Gwardjanowi za trudny, jakim zawiązała ko- ściół swą piękną szatę i ofiarodawcom, któ- rzy przyczynili się do tego dzieła, a w szcze- gółności członkom bractwa ś-tej Anny, sku- piającego urzędników i funkcjonariuszów kolei państwowej; udzielił wszystkim pas- terskiego błogosławieństwa. Nieszpory i pro- cesję odprowadził sam Najdosłojniejszy Pa- stersz, Archidjakonem był ks. prałat Szabel- ski, asystę tworzyli OO. Bernardyni, kaza- nie wygłosił ks. prałat Korwin Szymanow- ski, dziekan z Rozpry. W uroczystości tej wzięli udział i księża z Diecezji częstochow- skiej, ks. prałat Bolesław Dr. Korwin Szy- manowski, ks. wice-dziekan Romuald No- wicki i ks. kanonik Muszyński proboszcz z Bogdanowa, z Belchatowa przybył ks. ka- nonik dziekan Jeliński. Po nieszporach Do- stojni Goście udali się do mieszkania O. Cwardjana i po wypoczynku o godzinie 10-jej wyruszyli w powrotną drogę do Łodzi. Krótko ta wizyta i udział Najdosłojniej- szych Pasterzy w tak ulubionej przez pios- kowian uroczystości, wywarła na wszystkich nader miłe i podniosłe wrażenie.

Wkrótce wspaniała epopea filmowa  
**12 DJAMENTÓW**  
DOUGLAS FAIRBANKS

ljan, zupełnie poważnie, że do domu pojedziesz.

— A gdybym panu obiecała, że od- wiedzę mego Daska, ale z nim nie zgłuszę?

— Nie dotrzymasz tej obietnicy. Okoliczności będą silniejsze od cie- bie.

— W zasadzie przecież panu wszy- stko jedno, czy zdradzę mego męża, czy nie?

— W zasadzie tak, ale nie jest mi obojętne widzieć panią zstępują- cą z piedestału, na którym panią po- stawilem.

Mis Shotwell wahała się. Podwo- ilem moją krasomówczą wymowę, czując, że się powoli do moich rad nagina. Wyjąłem zegarek.

— Liljan, pięć minut do pierwszej. Nasza schadzka miłosna dobiega końca i odprowadzę panią do domu. Wstała z krzesła i, wdychając, mó- wiała:

— Naprowadzasz mię na drogę cnoty, przyjacielu. Powinieneś kaz- nodzieją zostać.

— Wsiadliśmy do powozu i odwio- złem a aż do progu jej domu.

— Podając mi rękę na pożegnanie, zawołała półgłownie:

— Ach, ty nieznośny despot!

— Skruszona Magdaleno! — od- wzajemniłem się.

— A jednak nie mam żalu do pa- na.

Kto wie, czy nie masz racji. Do- branoc, kochany przyjacielu!

W dwa dni potem byłem w klubie sztuk pięknych.

Po przywitaniu i postawieniu 2-ch kufli, przyjaciel mój Bob Saint Serre odezwał się do mnie:

— Rozstałem się przed chwilą z jednym z moich angielskich przyja- ciół, Edwardem Shotwellem. Czy znasz go?

— Z nazwiska. Słyszałem coś nie- coś o nim.

— Wyobraź sobie, Shotwell tylko- co zwierzył mi się z kłopotu, z któ- rego musiałem się śmiać do rozpu- ku. Przedstawił swojej żonie czarują- cego młodzieńca, żywiąc nadzieję, że małżonka nie potrafi oprzeć się pokusie. Zamierzał zdobyć w ten spo- sób punkt do rozwodu, do którego za wszelką cenę dąży.

Dowiaduję się tymczasem, że jego żonę, bliską już popełnienia grzechu zdołał ze złej drogi zawrócić jakiś wielkoduszny przyjaciel, któremu u- dało się namówić ją do dochowania wiary mężowi. Warto było widzieć mnie Shotwella, kiedy mówił do- mnie:

— Ach, gdybym tylko wiedział nazwisko tego przekłętą głupca, nie omieszkałbym mu z rozkoszą karku skrócić!

## KRONIKA

Sobota 17 grudzień  
Dziś: † S. dz. Łazarza  
Jutro: Gracjana B. W.  
Wschód słońca: g. 7.03.  
Zachód: g. 3.40

### Ogólna.

### Ostatni dzień.

Kto w dniu dzisiejszym zapłaci prenumeratę „Głosu Trybunalskiego“ za gru- dzień otrzyma bezpłatnie kalendarz ścienny do zry- wania na 1928 rok.

Od poniedziałku 19 b.m. powyższe premjum nie bę- dzie więcej wydawane.

Ważne tylko dla nowoza- pisujących się prenume- ratorów!!!

Kto z nowych abonentów obecnie zaprenumeruje „Głos Trybunalski“ na styczeń 1928 roku i zapłaci zł. 4, otrzyma gazetę do końca bieżącego roku bezpłatnie.

Kto z nowych abonentów do sobo- ty 24 bm. zaprenumeruje „Głos Try- bunalski“ na pierwszy kwartał 1928

## Zniżkowe telegramy gratulacyjne do Ameryki.

Urzędy telegraficzne, wzorem lat ubieg- lych, rozpoczęły już przyjmowanie zniżko- wych telegramów gratulacyjnych „XL“ wprowadzonych na okres świąt Bożego Na- rodzenia i Nowego Roku w obrocie ze Sta- nami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Telegramy „XL“ można nadawać we wszystkich urzędach pocztowych i telegra- ficznych do dnia 28 bm. za stosunkowo ma- łą opłatą 9 zł. od telegramu, niezależnie od ilości zawartych w nim słów i miejsca przeznaczenia.

Telegramy „XL“ będą nadawane drogą telegraficzną do Warszawy, zapłać zaś zapo- mocą radja nadawane do New-Jorku, i za- leżnie od treści, doręczane w dn. 29, wzgl. 31 bm.

Zaznacza się, że adres telegramów gra- tulacyjnych „XL“, winien być szczegółowy, jak na listach, zaś treść identyczna z jed- nym z ustalonych, a niżej podanych tek- stów, podpis zaś winien być ograniczony do dwóch słów.

Teksty ustalone dla telegramów „XL“ w ilości 30, wyrażające życzenia świąteczne i noworoczne podajemy poniżej.

### I TEKSTY OGÓLNE.

1. Wesółych świąt pomyślnego Nowego Roku.
2. Najserdeczniejsze życzenia Wesółych Świąt od nas wszystkich.
3. Życzenia wszystkiego najlepszego z o- kazy świąt Boż. Nar. i N. R.
4. Przesyłamy pozdrowienia i najszer- sze życzenia z okazji świąt i Nowego Roku.

## Min. skarbu poleciło izbom skarbowym rozłożyć na raty zaległości podatku obrotowego,

Jak już o tem wczoraj donieśliśmy na skutek wydatnej interwencji C. Z. K. ministerstwo skarbu wystosowa- ło do podległych sobie organów skarbowych okólnik dotyczący roz- kładania na raty zaległości podatko- wych, wynikających z wymiaru po- datku obrotowego.

Wobec tego, że okólnik ten posia- da pierwszorzędne znaczenie dla sier gospodarczych podajemy go szczegółowo.

W okręgach poszczególnych urzę- dów skarbowych nagromadziły się znaczne zaległości podatku przemy- słowego od obrotu zlikwidowania których nawet w granicach kompet-encji izb skarbowych i urzędów skarbowych, zakreślonych rozporzą- dzeniem min skarbu, w wielu wypad- kach nieda się osiągnąć bez narusze- nia równowagi gospodarczej płatni- ków.

Celem zatem ułatwienia spłaty po- wyższych zaległości płatników któ- rzy złożą należycie uzasadnione in- dywidualne podania, a co do których niewątpliwie zostanie stwierdzone, że zachodzi konieczność udzielenia im dalej idących ulg od zakreślo- nych w dotychczasowych rozporzą- dzeniach, ministerstwo skarbu zarzą- dza, co następuje:

1) upoważnia się urzędy skarbo-

roku i zapłaci zł. 10-, otrzyma gazete- ę do końca bieżącego roku, oraz ter- minarz na 1928 rok — bezpłatnie.

### MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE POLSKI DO TUNISU I ALGIERU.

Zainteresowanie naszą produkcją jest dosyć żywe w kolonjach francu- skich Afryki Północnej i towar nasz ma tam widoki zbytu, o ile tylko po- trafimy dostosować się do metod ku- pieckich, panujących na tamtej- szych rynkach.

Jest jednak rzeczą wykluczoną, aby tamtejsi importerzy wykazali sa- mi inicjatywę do nawiązania stosun- ków handlowych z Polską. Aby te- go dopiąć, trzeba z kupcami miejsc- wymi wejść w stały kontakt osobi- sty i móc na każde zapotrzebowanie przedstawić próby i wzory zaofiaro- wanych towarów.

Tak robi Belgja, a ostatnio Czecho- słowacja, posiadające swoich repre- zentantów w różnych kolonjach.

Wśród towarów, które przede- wszystkim mogłyby znaleźć rynek zbytu w Tunisie i Algierze, należy wymienić węgiel, drzewo i cement.

Walka z nalożeniem tytoniowym wśród uczni. Wobec rozwijającego się wśród uczniów szkół średnich, nawet w klasach niższych na- logu tytoniowego, ministerstwo oświaty, po- leciło dyrekcjom szkół zwrócić baczną u- wagę na wszelkie ubikacje i komórki w szko- łach, służące uczniom za palarnie. Jedno- cześnie inspektorzy szkół powinni dbać o- to, by woźni, utrzymujący bufet nie sprze- dawali potajemnie uczniom papierców.

### II TEKSTY DLA HANDLU.

11. Najlepsze życzenia Wesółych Świąt i powodzenia w Nowym Roku.
12. Życzenia świąteczne łączymy z uczu- ciem głębokiego szacunku i uznania naszych dla starych przyjaciół.
13. Oby nowy rok darzył Was szczęściem i powodzeniem.
14. W okazyi Świąt pozwalamy sobie jako klientom i zarazem zyczliwi przyjaciele zło- żyć Wam serdeczne życzenia szczęśli- wego i pomyślnego Nowego Roku.
15. Wysoko ceniąc skuteczną współpracę Wam, pozwalamy sobie przesłać naj- lepsze życzenia wesółych świąt, oraz szczęśli- wego i pomyślnego Nowego Roku.
16. W uznaniu prawdziwej pomocy i po- parcia, jakich doznaliśmy od WWPanów, przesyłamy przy sposobności serdeczne ży- czenia Wesółych Świąt oraz szczęśliwego i pomyślnego Nowego Roku.

### Min. skarbu poleciło izbom skarbowym rozłożyć na raty zaległości podatku obrotowego,

we do rozkładania na raty, w grani- cach do końca bieżącego okresu bu- dżetowego t. j. do 31-go marca 1928 roku zaległości podatku przemysło- wego od obrotu bez ograniczenia kwoty, nie przewyższających jednak w łącznej sumie (wraz z dodatkami konunalnymi) 100 proc. rocznego przypisu tegoż podatku za ostatni rok po- datkowy.

Wniosek o rozłożeniu na raty do wymienionego terminu zaległości po- datku 100 proc. rocznego przypisu urzędy skarbowe winny przekładać do decyzji właściwych izb skarbo- wych.

2) upoważnia się izby skarbowe do rozkładania na raty w granicach do 1 października 1928 roku zaległo- ści podatku obrotowego, wynoszą- cych ponad 100-proc. rocznego przy- pisu tegoż podatku za ostatni rok po- datkowy, jednak nie przewyższają- cych kwoty 30.000 złotych.

Nadmienia się przytem, że udziele- nie izbom skarbowym i urzędom skarbowym tak znacznych kompe- tencji jest podyktowane konieczno- ścią umożliwienia płatnikom bez za- grożenia egzystencji prowadzonych przez nich przedsiębiorstw, ostatecz- nego zlikwidowania zaległości, po- chodzących często z ostatnich na- wet kilku lat.

**Kino-Teatr**

**„CZARY”**

Piotrków Legionów 11.

**DZIŚ!** i dni następnym **DZIŚ!**  
Jedyna najwspanialsza kreacja  
Wystawowy film mistrzów humoru  
**PATA i PATACHONA**  
produkcji 1927—1928 r. pt. **PODPORY TRONU**  
w 10 akt. fenomenalna komedjo-farsa w 10 akt.

**NA SCENIE!** występy doskonałych artystów **NA SCENIE!**  
**I. ERWESTÓWNY** znakomitej wodewilistki  
w oryginalnym programie  
**EDDI i THEO** znakomitego komiczno-eks-  
centrycznego duetu

**TEATR**  
**„ODEON”**

Piotrków,  
Aleja 3-go Maja 11.

Od czwartku dnia 15 do niedzieli dnia 18 grudnia r. b.  
Wielki film wschodni  
**Radza i Jego Bogini (Czerwona Bogini)**  
Wspaniały dramat egzotyczny z życia oficerów angielskich  
w Indjach Wschodnich. — W roli głównej George Arlis,  
Alice Ioyce. — Nieznany i bogaty świat wschodu.

**NA SCENIE!** **NA SCENIE!**  
Teatr Artystyczno-Literacki pod dyktando **S. Śliwińskiego**  
**ZĘOTA PODWIĄZKA**  
Operetka w 1 akcie. muz. Achera.  
Rzecz dzieje się w Paryżu.  
«Bawić się, szaleć i pić» Odśpiewa Noskowska.  
Tańce: Rybaczewska i Czekielewska.

**KINO „APOLLO”**

Od środy i dni następnym! Wielki dramat sensacyjny p.t.  
**MACISTE NIEZWYCIĘŻONY**  
W roli głównej ELENA SANGRO, MACISTE i SAEETA nieodłączony towarzysz Maci-  
stego podług głośnej powieści sensacyjnej MUZZOLOTTIEGO.  
Uwaga! W dniu powszednie 50 gr. 80 i 1 zł, w dniu świąteczne od 80 gr.  
Dla młodzieży dozwolone!

**Księgarnia Nauczycielska**  
w Piotrkowie, Plac Kościuszki 6.  
poleca na sezon świąteczny książki obrazkowe. Ceny niższe  
od 15 do 25 proc. Wielki wybór książek dla młodzieży, wy-  
dawnictwa albumowe na podarunki, ostatnie nowości powieś-  
ciowe, karty świąteczne od 10 groszy, przybory choinkowe.  
Bloki kalendarzowe po 50 groszy.  
Ceny konkurencyjne.

**RUCH POCIAGÓW W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM.**

Minister komunikacji inż. Romo-  
cki, chcąc uprzyjemnić wygodny do-  
jazd do Zakopanego szerokim rze-  
szom narciarzy na okres świąt Boże-  
go Narodzenia, polecił dyrekcji ko-  
lejowym warszawskiej i krakow-  
skiej przywrócić specjalny pociąg  
kurjerski Warszawa — Kraków —  
Zakopane Nr. 3, kursujący nominalnie  
w sezonie letnim. Pociąg ten odcho-  
dzić będzie z Warszawy do Zakopa-  
nego w dniach 20, 21, 22, 23, 24, 25,  
27 i 28 o godzinie 19.20 i przybywać  
będzie do Zakopanego w dniu nastę-  
pnym o godzinie 7.25 rano. Nadto w  
dniu 23 b. m., jako w wigilję świąt  
odjedzie z Warszawy o godz. 19.30  
pociąg kurjerski Warszawa — Zako-  
pane Nr. 3 B, aby umożliwić dojazd  
do Zakopanego tym mieszkańcom  
stolicy, którzy udają się tam do zi-  
mowej stolicy Polski na okres świąt.  
W kierunku powrotnym pociąg  
kurjerski Nr. 4 odjedzie z Zakopane-  
go 26, 27 i 28 bm. o godzinie 18.16 i  
przybywać będzie do Warszawy w  
dni następne o godz. 7.26.  
Ponadto ministerstwo poleciło  
wzmocnić skład wszystkich pociąg-  
ów na linii Warszawa — Kraków,  
Kraków — Zakopane, Kraków —  
Krynica, jak również uruchomić z  
Krakowa do Warszawy w nocy z  
20 na 21, z 21 na 22, z 22 na 23, z  
23 na 24 i z 24 na 25 pociąg kurjer-  
ski Nr. 4 Kraków — Warszawa, aby  
umożliwić mieszkańcom Krakowa  
wyjazd na święta do stolicy.  
Zaznaczyć należy, że prócz powyż-  
szych pociągów zostaną uruchomio-

ne specjalne pociągi z Krakowa do  
Lwowa, z Warszawy do Lwowa,  
Wilna i Bydgoszczy. Rozkład tych  
pociągów nie jest jeszcze ustalony.

**Tomaszowska.**

Dzisiaj posiedzenie Rady Miejskiej.  
Dzisiaj o godzinie 7 wiecz. ma się odbyć  
pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej (wej-  
ście do 10 i na galerję za biletami, wyda-  
waniami w magistracie).  
Jak się przewiduje galerja i loże będą  
przepelnione, na posiedzeniu zaś narazie ze  
względu na brak zdecydowanej większości  
prawdopodobnie do głosowania nie dojdzie.  
Wyrok w sprawie czynnej obrazę redakto-  
ra „Echa Maz.”  
Na posiedzeniu Sądu Pokoju w dniu oneg-  
dajszym, które się odbyło pod przewodnic-  
twem sędziego Miernika znalazła się sprawa  
T. Dąbkowskiego oskarżonego przez re-  
daktora „Echa Mazow.” p. Badovera o  
czynnę znieważenia.  
Sąd po wysłuchaniu świadków, wydał wy-  
rok mocą którego p. D. został skazany na  
1 miesiąc aresztu z zamianą na 150 zł. grzywny.  
Jak się dowiadujemy, obydwie strony  
niezadowolone z wyroku zamierzają apelo-  
wać.  
ZGUBIONO książeczkę wojskową wydana  
przez PKU. Tomaszów na nazwisko Mendla  
Popińskiego, zam. w Ujeździe. Niniejszem  
unieważnia się powyższą książeczkę. 12298

**Piotrkowska. OFIARY.**

Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. b. Pre-  
zydenta Narutowicza.  
W dniu wczorajszym o godz. 10-ej ks. pra-  
łat Szabelski odprawił w kościele Farnym  
Mszę Św. Żałobną za duszę s. p. Prezydenta  
Narutowicza. Na nabożeństwie obecni by-  
li przedstawiciele wojska, instytucji rzado-  
wych, samorządowych i prywatnych, policji  
i prasy. Ogólną uwagę zwróciła piękna gra  
na skrzypcach w wykonaniu p. Mrówczyń-  
skiego.  
Kino teatr „Czary”.  
Dzisiaj w sobotę o godz. 3-ej po poł. spe-  
cjalne przedstawienie popołudniowe pro-  
gram śmiechu w 8 aktach.  
Na scenie występy artystów. Wejście dla  
wszystkich 50 groszy. Dla młodzieży dozwolone.  
„Żywoć 3-go Franciszka z Assyżu” na ekr-  
anie.  
W dniu dzisiejszym, w niedzielę i ponie-  
dzialek pomiędzy godz. 2 a 5 po poł. na e-  
kranie kina „Apollo” ukazywać się będzie  
w nader artystycznej inscenizacji film pt.  
„Żywoć Św. Franciszka z Assyżu”. — Do-  
chód przeznaczony jest na rzecz Konferen-  
cji Św. Wincentego a Paulo. Sądymy, że za-  
równo piękny cel, interesujący obraz, jak  
i tanie ceny (80 gr. dla dorosłych, 50 gr.  
dla młodzieży i dzieci) ściągają do kina „A-  
pollo” — liczne zętepy publiczności.

Dla bezrobotnych D-stwo No-  
wakowscy złożyli w administracji  
«Głosu Tryb.» 2 pałta

**Czytelnicy!** Zbliżają się  
Święta Bożego Narodzenia, a  
iluż bezrobotnych niema ciepłej  
bielizny, ani obuwia.  
Wszelkie ofiary w naturze i  
pieniężne przyjmuje administr.  
«Głosu Trybunalskiego».

**OBWIESZCZENIE.**

Sekwestратор Urzędu Skarbowego podatków i opłat w Piotrkowie, podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków w dniu 28 grudnia 1927 r. w Sulejowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji u Jankla Krajmana różnych ruchomości i u Gerszona Wintera i Spółki, desek. 12296  
Bolesław Mistrzak sekwestратор.

**WARSZAWSKA PRACOWNIA KOŁDER WATOWYCH**  
**Wandy Majewskiej**  
Robota wykwinna. Ceny przystępne.  
Piotrków, ul. Piłsudskiego 1. 69, m. 1 parter. 10620

**Ukaże się specjalny numer świąteczny „Głosu Tryb.”, w zwięzzonej objętości, ogłoszenia do którego po cenach dostępnych przyjmuje Administracja Głosu w Tomaszowie pl. Kościuszki 15.**

**Cykl: Z wędrowki po szerokim świecie!**

**W stolicy belgijskiej.**

**Stosunek Polski do Belgji.**

Do najmiłszych miast, jakie spotkać można na Zachodzie należy niewątpliwie Bruksela, stolica Królestwa Belgijskiego.  
Oddalona o 250 kilometrów, wzgl. o cztery godziny jazdy ekspresem od Paryża, Bruksela stanowi jak gdy by jego przedmieście. To też wpływ Paryża jest tam nadzwyczaj silny, a życie uliczne Brukseli jest wyraźnym refleksem życia paryskiego. Jakkolwiek obydwa miasta przedziela granica, to jednak łączność między nimi jest większa i żywsza, niż np. między Warszawą a Krakowem. Przyczynia się do tego brak jakichkolwiek trudności, tylko że niestety korzysta z tego mogą jedynie Francuzi, Belgijczycy i ich najbliżsi sąsiedzi Holendrzy.  
Przybywając do Brukseli rzuca się w oczy przedewszystkiem nadzwyczajna czystość, jaka w tem mieście, jak i w całym kraju panuje. Mydła, wody, szczotki i czyste bielizny nie żałują tam wcale. Zaletę czystości wzięła Belgja od sąsiedniej Holandji i jest ona wszędzie przestrzegana. W Brukseli też podobnie jak po miastach holenderskich praktyko-

wany jest zwyczaj szorowania chodników przed domami i zwyczaj ten dla cudzoziemców przedstawia oryginalny widok.  
Przestrzeżoną jest tam również i czystość ciała; mieszkańcy miasta mają łazienki w swoich mieszkaniach przejezdni zaś kąpią się bezwarunkowo po hotelach i łazienkach publicznych za śmiesznie niską opłatą. Pod względem czystości więc Belgja góruje nad Francją, gdzie zwłaszcza na prowincji spotkać można często brud i nieporządek.  
Podobnie jak inne miasta Zachodu, tak samo i Bruksela w ostatnich latach ożywiła się znacznie. Powstało wiele nowych luksusowych restauracji, kawiarni nocnych barów, dancinów, najświetniejsze zaś ulice bulwary i place zalane zostały falami światła, zwłaszcza potokami świetlnych reklam. Zwiększył się również ruch automobilowy i zgiełk uliczny. Przedmieścia natomiast pozostały ciche i spokojne. Tam wśród miłych domków, will i pięknych ogrodów przeciętny Belgijczyk mieszkaniec Brukseli wie dzieje żywot spokojny, wygodny i umiarkowany. Tu zaznaczyć trzeba, że mieszkańcy Belgji, podobnie jak Anglii i Ameryki kochają bardzo swój dom i wiodą w nim życie prawie, że zamknięte dla obcych.  
Bruksela jest zatem bardzo pięknym miastem, posiadając wspaniały

ratusz gotycki, wiele starych kościołów i pamiątek, nie braknie tam również i wspaniałych gmachów nowoczesnych. Charakter miasta z wyjątkiem kilku starych malowniczych zakątków jest prawdziwie wielkomiejski. Turysty mogą tam zakosztować doskonałe alpinistyki, albo wiem teren, na którym stanęła Bruksela pelen jest dółów i pagórków nieraz znaczących.  
„Petits belges” — jak często nazywają mieszkańców tego kraiku — narzekają wprawdzie na ciężkie czasy, drożyznę i brak pieniędzy, ale mimo to zapełniają teatry, kina i kawiarnie, a przy kasach różnych kabeletów stoi przeważnie długi „ogonek” poszukiwaczy niefrasobliwego humoru i śmiechu.  
O ile mieszkańcy narzekają na drożyznę, życie w Brukseli dla przejeźdnego cudzoziemca jest zawsze jeszcze łatwe i tanie, bezporównania tańsze niż np. we Włoszech. Poza to Belgijczycy, są wobec cudzoziemców bez porównania uczciwsi niż Włosi, którzy znani są ze ździerstwa.  
Zbliżenie polityczne zmartwych wstałej Polski do Belgji zrodziło się już siłą samego faktu, iż tak Belgja, jak i Polska są sojusznikami Francji. Rzecz zaś znana jest, że najczęstiej powodem nietrwałości sojuszu

jest nierówne stanowisko kontrahentów. Ten objaw byłby możliwy i w przymierzu francusko-polskim. Jednakże Belgja ściśle związana z Polską mogłaby zrównoważyć ten stosunek, stając się zarazem gwarancją jego trwałości.  
Pozatem tak Belgja, jak i Polska czynią, każde państwo ze swej strony, poważne wysiłki o zdobycie, wż zachowanie zdobytego już mocarstwowego „prestige’u” w rządzie państw europejskich. I tu również rzuca się w oczy naturalna możliwość współpracy i wzajemnego uzupełniania się.  
Kultura łacińska Belgji jest kulturą o pierwiastkach bardzo sympatycznych dla umysłowości polskiej. Pewna zaś łączność między dwoma kulturami stanowi również jedną z podstaw sojuszu.  
W końcu nie zapominać trzeba, że Belgja, jako państwo posiadające tak wartościową kolonję jak Kongo, może pod wieloma względami zasilać rynek polski. Pod tym względem mamy ściśle ujęcie wzajemnych stosunków, to zn. traktat handlowy, oparty na klauzulach największego uprzywilejowania.  
Chcąc więc współżyć z Belgją, musimy ją przedewszystkiem poznać i to drogą obserwacji własnej, a nie przez przyznat obcej, choćby nawet tak sympatycznej dla nas publicystyki francuskiej.  
L. Wik.

# Papier pergaminowy

do opakowania masła jak również papier pakowy biały  
poleca firma „ADOLF PAŃSKI” Piotrków  
ul. Legionów 2. tel. 55.

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA.

## WCukierniach Feliksa Tenszerta

Piotrków Tryb., ul. Legionów 1 i ul. Sieradzka 2:

**PIERNIKI, BAKALJE z RÓŻNYCH OWOCÓW**  
czekoladki, ka melki, oraz różne słodycze do upiększania choinek w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

Ze świata.

## Reklama gazetowa w Ameryce.

W jakich pismach i w myśl jakiej metody ogłasza się kupiec amerykański?

Kierownik wydziału reklamy w niemieckim towarzystwie żeglugi morskiej „Norddeutscher Lloyd” w Bremie. A. Ritscher, powrówszy z podróży informacyjnej po Ameryce Północnej, wygłosił na zebraniu ichowców reklamowych nader ciekawą uwagę o reklamie gazetowej, stosowanej w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Reklama gazetowa w Ameryce Północnej jest szczególnie rozpowszeczona, a sposoby jej są godne naśladowania. Forma ogłoszeń amerykańskich, z powodu swej groteskowości, niezawsze odpowiadałoby podobianiom europejskim — ale, mimo swej groteskowości, ogłoszenia amerykańskie są zawsze rzeczowe, a skuteczność oddziaływania niechybnie najskuteczniejszą na publiczność kupującą, zarówno w Ameryce, jak w Europie.

Jeżeli chodzi o metody oddziaływania na publiczność kupującą, to w Ameryce stosuje się przedewszystkiem metodę ogłoszeń seryjnych; ta właśnie metoda, tak bardzo skuteczna na nie jest doceniana dostatecznie w Europie. Kupiec czy przemysłowiec amerykański niemal nigdy nie ogranicza się do jednorazowego ogłoszenia, a zamieszcza ogłoszenia seryjne lecz we wszystkich tych ogłoszeniach seryjnych jest każdorazowo tekst i ilustracja zmieniona, przy czem ilustracje jak najbardziej pomysłowe i plastyczne, odgrywają naczelną rolę. Szczególnie zaś w „sezonach”, jak np. w sezonie przedświątecznym, szczególnie przedświątecznym, w których ogłoszenia seryjne lecz we wszystkich tych ogłoszeniach seryjnych jest każdorazowo tekst i ilustracja zmieniona, przy czem ilustracje jak najbardziej pomysłowe i plastyczne, odgrywają naczelną rolę. Szczególnie zaś w „sezonach”, jak np. w sezonie przedświątecznym, szczególnie przedświątecznym, w których ogłoszenia seryjne lecz we wszystkich tych ogłoszeniach seryjnych jest każdorazowo tekst i ilustracja zmieniona, przy czem ilustracje jak najbardziej pomysłowe i plastyczne, odgrywają naczelną rolę.

W których pismach Amerykanie ogłaszają się najchętniej? Przede wszystkim w tych, których nakłady są większe. Pisma zaś o wysokich nakładach są czytane przez od powiednio większą ilość ludzi, stąd wniosek prosty, że mimo większego wydatku na ogłoszenie, jest ono skuteczniejszym a tem samem przynosi ogłaszającemu się kupcowi większą korzyść.

Jeśli mowa o cenach, to wystarczy zaznaczyć, że w „Saturday Evening Post” ogłoszenie, obejmujące całą ostatnią stronę, kosztuje 15.000 dolarów, a stronica wewnętrzna, drukowana w jednym kolorze, kosztuje

5.000 dolarów, dwubarwna zaś 7.500 dolarów. Rabatów przy powtarzających się ogłoszeniach pisma amerykańskie nie udzielają z reguły wcale lub minimalne, dochodzące najwyżej do 5 procent.

Takimi drogami kroczy dzisiaj amerykańska reklama gazetowa, ta reklama, która była jednym z najważniejszych czynników rozwoju tamtejszego handlu i przemysłu. Tak ważnym czynnikiem rozwojowym była ona przedewszystkiem dlatego, że dzięki tej właśnie reklamie gazetowej, podawanej czytającej publiczności amerykańskiej co dziennie, wzmogła się kolosalnie — iście po amerykańsku — pojemność rynku krajowego, wewnętrznego.

## 25-lecie lotnictwa.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Coolidge, postanowił w roku przyszłym urządzić w Waszyngtonie Międzynarodowy Kongres Lotniczy połączony z wystawą lotniczą.

Kongres ma na celu uczczenie XXV-lecia lotnictwa. W roku 1928 bowiem upływa 25 lat od dnia (17. XII. 1903), kiedy pierwszy samolot braci Wright, zaopatrzonego w silnik, wzbił się w powietrze i przeleciał 260 metrów w ciągu 59 sekund.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, na zasadzie § 96 Ustawy T-wa i §§ 6 — II dodatkowych przepisów z 1905 r., zawiadamia, że z powodu spełzłej w dniu 4 listopada 1927 r. pierwszej licytacji nieruchomości w Tomaszowie - Mazowieckim, oznaczonej N. polic. 125a, repert. hipot. N. 398, licytacja powtórna, czyli ostateczna tej nieruchomości odbędzie się w dniu 29 lutego 1928 roku o godz. 10 rano przed wyznaczonym do tej czynności Notariuszem Karolem Lechowiczem, lub jego zastępcą, w obecności Członka Dyrekcji.

Licytacja odbędzie się w kancelarii Wydziału Hipotecznego przy Sądzie Pokoju m. Tomaszowa - Mazowieckiego i rozpocznie się od sumy reszty nieumorzonej pożyczki Towarzystwa, z doliczeniem narosłych zaległości, kosztów i kar, tj. od sumy 1065 zł. 34 gr.

Wadium do licytacji określone zostało na 107 zł.

Nowonabywca obowiązany jest spełnić warunki licytacyjne, które, ze zbiorom objaśnień, złożone zostały do księgi hipotecznej wspomnianej nieruchomości i mogą być przeglądane, tak w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Pokoju m. Tomaszowa - Mazowieckiego, jak i w Dyrekcji Towarzystwa; nie mniej obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczającą zaspokoić należności uprzywilejowane, w myśl art. 41 Ustawy hipotecznej z roku 1818 i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z roku 1895.

12164.

**Włosów** wypadanie, lupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mydło Chinowo-Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

**JADŁODAJNIA i RZEZNICTWO** do odstąpienia od Nowego Roku w dobrym punkcie naprzeciw fabryki, bardzo tanio, wiadomość: plac Targowy Nr. 10 w piwiarni. 12248  
**ŁYZY** używane Nr. 23 kupię. Wiadomość w Adm. „Głosu Trybunalskiego” 12278

## OGŁOSZENIA!

NUMERU ŚWIĄTECZNEGO  
„GŁOSU TRYBUNALSKIEGO”  
przyjmuje administracja w Piotrkowie  
ul. Legionów 2, tel. 55.

## Bilety litografowane.

We wtorek w dniu 20 bm. będziemy drukowali na litografii bilety wizytowe.

Zamówienia przyjmujemy do poniedziałku 19 bm. włącznie.

Zakłady Graficzne „Adolf Pański” Piotrków, ul. Legionów L. 2 tel. 55.

## SPÓŁDZIELCZE KURSY KORESPONDENCYJNE.

Od dnia 1 stycznia 1928 roku można i na leży rozpocząć naukę na Spółdzielczych Kursach Korespondencyjnych. Uczestnicy zapisani i w tym terminie otrzymają od 1-go wykładu materiał do przerobienia z obranych przez siebie przedmiotów.

Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne są tem dogodnie, iż same przychodzą do Uczestnika do domu, nie krepują więc Uczestnika ani co do czasu, ani co do terminu, ani co do miejsca wykonania pracy, a przytem jako instytucja społeczna jest bardzo dostępna (80 gr. za wykład łącznie z korektą i portem pocztowym).

Wszelkich informacji udziela SEKRETARJAT KURSÓW, Warszawa, ul. Grażyny 13, skrz. pocz. 38.

### PROGRAM KURSÓW:

1. Podstawy ekonomiczno-społeczne spółdzielczości.
2. Organizacja wewnętrzna spółdzielni spożywców.
3. Spółdzielczość spożywców.
4. Stan współczesny spółdzielczości spożywców zagranicą.
5. Zadania i organizacja spółdzielni wojskowych.
6. Przepisy prawne obowiązujące spółdzielnie.
7. Rachunkowość spółdzielni spożywców.
8. Rachunkowość wielosklepowych spółdzielni i wytworni.
9. Sztuka sprzedawania.
10. Towaroznawstwo.
11. Arytmetyka handlowa.
12. Nauka o handlu.

12294

## Choroby piersiowe są uleczalne!

Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam powie, że „Balsam Tiocolan-Age” jest uznany za najlepszy środek przeciwko chorobom płucnym, zalecany przez powagi lekarskie „BALSAM THIOCOLAN-AGE” leczy bronchit, gruźlicę, kaszel kataralny, ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki i skład główny: Apteka A. GĄSECKIEGO, WARSZAWA, FRETA 16.

**Choroby skórne i weneryczne**  
**D-r. med. FAJMAN**  
przyjmuje od 12 — 2 i od 4<sup>1/2</sup> — 2  
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

## PRZYJMUJE DO SZYCIA KOSTJUMY, PŁASZCZE,

SUKNIE, UBRANIA UCZNIOWSKIE i DZIECIENNE, PRASUJĘ i NICUJĘ ZNISZCZONE UBRANIA, REPARUJĘ FUTRA.

CENY PRZYSTĘPNE.

**H. PAWLAKOWA**, PIOTRKÓW, PIŁSUDSKIEGO 73 I-SZE PIĘTRO W OFICYNIE.

Pracownia obuwia  
**C. Krynicki**  
Piotrków Tryb.  
ul. Rycerska 5,  
róg Sieradzkiej

poleca obuwie wykwiłtne i tanie  
**Szewc ortopedysta**

Specjalne obuwie dla kalek.  
**Nagrodzony złotym medalem**

Smaczne i tanie

## OBIADY DOMOWE

poleca  
kawiarnia  
**Walentyny Jankowskiej**  
Piotrków Tryb., Kaliska 23.

MIÓD kuracyjny czysto pszczelny z własnej pasieki już nadszedł sprzedają po cenie za 1 kg. 3.50 gr. Piotrków, ul. Sulejowska Nr. 2 (Pałac Psarskiego I piętro) 12016

PRZEPISUJĘ NA MASZYNE Legionów 2

CHIROMANTKA „Marmona”, Piotrków Trybunalski, Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. 11015

KOMPLETY dziecięce na instrumentach szkarychych urządzam. Por. Niemirowski, Koszary Franciszkańskie. 12258

ZGUBIONO kwit piotrkowskiego Lombardu wydany 16 lipca 1927 r. za Nr. 953. 12292

REPREZENTACJA browaru „Okocim” poszukuje dla swego pracownika pokoju z kuchnią. Czyszą za rok zgóry. Wiadomość telef. Nr. 197 lub do Administracji Staro-Warszawska Nr. 33. 12282

ZAMIENIĘ mieszkanie 5-cio pokojowe z wszelkimi wygodami w Alejach 3 Maja na mieszkanie 2 lub 3 pokojowe w centrum miasta. Wiadomość w adm. „Głosu Trybunalskiego”. 12286

SKRADZIONO książeczkę wojskową, wydana przez PKU. Piotrków, na nazwisko — Józefa Smużnego, zam. w Kamieniu, gm. Chabielice. Takową unieważnia się. 12290

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez FKU. Piotrków na nazwisko — Krzysztofa Stanisława zam. w kolonii Bełchatów Takową unieważnia się. 12295